

„Konferencja była o tyle ciekawa, że dowiedzieliśmy się, jakich granic domagają się Polacy. Nikt jednak nie wie, jakich granic domagają się Niemcy”.

A oto komentarz „Dziennika Związkowego”:

„Próby uzgodnienia poglądów dotyczących zagadnienia granicy Odra-Nysa, o ile nie były całkowicie ignorowane, to nawet przyjęte wrogim spojrzeniem lub milczeniem”²¹.

W kilka dni po zakończeniu konferencji tenże dziennik donosił:

„Nie wiemy, czy w ocenie organizatorów konferencja spełniła wytknięte dla niej cele. Pewnym jest, że konferencja nie otrzymała rozgłosu w prasie i poza skromnymi kilku wzmiankami (lokalna 'Tribune') niewiele o niej pisano. Jak słyszy się, organizatorzy rozsyłają teraz kopie przemówień i specjalne komunikaty do najwybitniejszych osobistości w świecie politycznym i gospodarczym na terenie całego kraju”²².

Warto zacytować także wnioski pokonferencyjne Wenzla Jakscha, opublikowane przez niego na łamach „Ost-West-Kurier”:

„Te wielkie tematy (wspólny rynek, europejska wspólnota) będą w przyszłości rozpracowane w seminariach uniwersytetów amerykańskich w powiązaniu z pozytywnym obrazem Niemiec. Czołowe pisma jak: 'Readers Digest', 'Newsweek' i 'Life', które reprezentowane były w poważny sposób na konferencji, będą mogły lepiej cenić konstruktywny wkład niemieckiej demokracji do powojennego rozwoju stosunków. Można stwierdzić, że rada badawcza Instytutu Herdera w Marburgu otworzyła przez swój wkład bramę do godnego przemyslenia dalszego spotkania, dla współpracy między amerykańskim a niemieckim *Ostforschung*.

Dla niemieckich uczestników wyłaniają się daleko idące obowiązki. Nie będziemy jednak na tyle naiwni, aby z góry i w sposób otwarty informować odpowiedzialne placówki rządów bloku wschodniego”²³.

Pod koniec obrad chicagowskich zabrał głos prof. Eugen Lemberg z Instytutu Herdera zapraszając uczestników na podobne spotkanie, które ma się odbyć w Niemczech zachodnich w przyszłym roku.

Marian Jaśkowski

V. TYDZIEŃ ZIEM ZACHODNICH 1962 ORAZ 5-LECIE DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTWA ROZWOJU ZIEM ZACHODNICH

Tegoroczny Tydzień Ziem Zachodnich, obchodzony w dniach 6—13 maja, jako piąty z kolei, miał charakter jubileuszowy. Zbiegł on się z 5-leciem działalności Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich, głównego inicjatora tej wielkiej imprezy ogólnokrajowej, cieszącej się z każdym rokiem wzrastającą popularnością wśród społeczeństwa polskiego. Zadaniem Tygodnia jest szerzenie wiedzy o rozwoju Ziem Zachodnich, informowanie społeczeństwa o rewizjonizmie zachodnoniemieckim oraz pogłębianie przyjacielskiej współpracy z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Z racji jubileuszowego charakteru Tydzień 1962 obchodzony był szczególnie uroczyście.

²¹ „Dziennik Związkowy” z dn. 26 III 1962 r.

²² „Dziennik Związkowy” z dn. 28 III 1962 r.

²³ „Ost-West-Kurier” 3 April Ausgabe 1962 r.

Wstępem do obchodów Tygodnia była ogólnokrajowa konferencja prasowa w dn. 2 V br. w Warszawie, zorganizowana przez TRZZ i Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, oraz VI sesja Rady Naczelnej TRZZ w dn. 5 V, zorganizowana w Pałacu Staszica w Warszawie.

W konferencji prasowej wziął m. in. udział wicepremier Zenon Nowak, przewodniczący Rządowej Komisji Rozwoju Ziem Zachodnich. Wiceprzewodniczący Rady Naczelnej TRZZ, poseł Jan Izydorczyk, zapoznał dziennikarzy z pięcioletnim dorobkiem TRZZ. Jak wynika z tego przemówienia, działalność Towarzystwa wyraża się w podjęciu szeregu ważnych prac badawczych i naukowych, inicjatywą w dziedzinie aktywizacji gospodarczej, kulturalnej i oświatowej ZZ oraz walką z rewizjonizmem zachodniemieckim. W dziedzinie gospodarczej podejmowano np. liczne prace analityczne i dokumentacyjne, które stały się następnie podstawą decyzji władz państwowych. Jako przykład poseł Izydorczyk przytoczył inicjatywę aktywizacji powiatów Elk, Goldap i Olecko w woj. białostockim, odbudowę Fromborka, jak i uzyskanie dodatkowych funduszy na zagospodarowanie dorzecza Odry. Wynikiem działalności TRZZ jest powstanie w ostatnich latach towarzystw kulturalnych, kół miłośników miasta, podobnie jak i przybranie szerokich rozmiarów wymiany dorobku kulturalnego i artystycznego między poszczególnymi ośrodkami¹.

Wicepremier Zenon Nowak przedstawił dorobek ZZ. Jak zaznaczył przewodniczący Rządowej Komisji Rozwoju ZZ, fakt, że dziś na ziemiach tych mieszka już ponad 8 mln Polaków, z których połowa tam się urodziła, tam się wychowuje, uczy i pracuje, pozbawia propagandę rewizjonistyczną wszelkich argumentów rzeczowych. Społeczeństwo ZZ jest dziś jednolite, zwarte, polskie. W toku swego przemówienia wicepremier przytoczył szereg interesujących danych odnośnie rozwoju gospodarczego ZZ w ostatnim okresie. — Tempo rozwoju przemysłu jest tam nawet szybsze niż na pozostałych obszarach kraju. Produkcja ZZ w r. 1961 wzrosła np. o 12,3%, podczas kiedy w reszcie kraju o 10,5%, a w woj. szczecińskim tempo rozwoju wyniosło aż 16%. Dzięki forsowaniu przemysłu ciężkiego w ubiegłych latach, ogólna produkcja przemysłowa ZZ jest obecnie dwukrotnie wyższa niż w latach przedwojennych². Jako zjawisko bardzo pomyślne wicepremier Nowak wymienił osiągnięcia rolnictwa na ZZ, które w r. 1961 nie tylko doszło do poziomu produkcji przedwojennej, lecz go nawet nieco przekroczyło: wzrasta hodowla, wzrastają nakłady na rozwój produkcji roślinnej, rozwijają się Państwowe Gospodarstwa Rolne, które skupiają ok. 30% areалу ziemi uprawnej. Między poszczególnymi regionami ZZ istnieją jednak jeszcze różnice i dotychczas do najslabiej uprzemysłowionych należą nadal woj. koszalińskie i olsztyńskie, czyni się jednak przygotowania do przyspieszenia rozwoju tych terenów. Szczególny nacisk położony zostanie na rozwój lokalnego przemysłu przetwórczego, w ramach przemysłu terenowego i spółdzielczego, co przyczyni się do stopniowego zaaktywizowania małych miasteczek. Ciągle jeszcze daje się, niestety, we znaki brak kadr fachowych w niektórych regionach ZZ; wicepremier Nowak wezwał do poparcia i rozszerzenia inicjatywy Zrzeszenia Studentów Polskich, które zmierza do skier-

¹ TRZZ liczy obecnie 130 tys. członków, a stopniowy jego rozwój charakteryzują następujące dane: 1957 r. — 223 członków, 1959 r. — 47 329, 1960 r. — 84 069. Towarzystwo działa poprzez 17 zarządów wojewódzkich, 327 powiatowych oraz 3 tys. kół terenowych i środowiskowych. Bliższe dane patrz *Pięć lat działalności TRZZ (26 maja 1957—1962)*. Warszawa, kwiecień 1962, wydane przez Sekretariat Rady Naczelnej TRZZ.

² Park maszynowy w fabrykach wrocławskich składa się obecnie w 90% z urządzeń nowych, wyprodukowanych i dostarczonych w l. 1950—1960. Dane te mówią dobitnie o ogromnym wkładzie, jaki włożono już dotychczas w odbudowę i rozwój przemysłu na Ziemiach Zachodnich oraz obalają twierdzenia rewizjonistów, jakoby Polska „korzystała z niemieckiego dziedzictwa”.

rowania więcej niż dotychczas absolwentów szkół wyższych na ZZ, m. in. na teren woj. koszalińskiego³.

Otwierając VI sesję Rady Naczelnej TRZZ jej przewodniczący prof. Stanisław Kulczyński w inauguracyjnym przemówieniu wymienił trzy założenia programowe Tygodnia ZZ 1962, a mianowicie: 1. w związku z 20-leciem powstania Polskiej Partii Robotniczej silne zaakcentowanie, że koncepcji politycznej partii, jej ofiarnemu wkładowi w walce z hitlerowskim okupantem, ogromnemu wysiłkowi organizacyjno-politycznemu w dziele odbudowy kraju zawdzięczamy powrót Polski nad Odrę, Nysę Łużycką i Bałtyk, na nasze prastare Ziemie Zachodnie; 2. przypomnienie społeczeństwu — w związku ze zbliżającą się 20-rocznicą powstania Ludowego Wojska Polskiego — wielkiego wkładu naszej ludowej armii w wyzwolenie, odbudowę i zagospodarowanie ZZ; 3. w związku z przypadającą w roku bieżącym 40-rocznicą powstania Związku Polaków w Niemczech obchody Tygodnia stwarzają okazję do zaznajomienia społeczeństwa ze wzruszającą w swej postawie i wielkości prawdą o tych Polakach, którzy przez wieki niewoli na polskich Ziemiach Zachodnich trwali i przetrwali. Z kolei wiceprzewodniczący Rady J. Izydorczyk wygłosił referat na temat wytycznych programowo-organizacyjnych TRZZ.

Swego rodzaju nowym akcentem w wypowiedziach kierownictwa TRZZ jest położenie akcentu na zagadnienia morskie, traktowane dotychczas „mocno peryferyjnie”, jak podkreśla jeden z publicystów wybrzeża⁴. W obydwu głównych przemówieniach na IV sesji znalazły się nie tylko silne akcenty morskie, ale całkiem już konkretne deklaracje głoszące, że ta problematyka jest nierozdzielnie związana z problematyką ZZ, dlatego musi zająć poczesne miejsce w pracach TRZZ. W zakresie tzw. wychowania morskiego działalność TRZZ ma zostać ujęta we właściwe formy organizacyjne. Dodać należy, że również wicepremier Z. Nowak, na wymienionej poprzednio konferencji prasowej, podkreślił konieczność uzupełnienia przez TRZZ programu jego działalności społecznej problemami związanymi z morzem, z gospodarką morską, z pracą człowieka na morzu oraz dla morza.

Na zakończenie obrad VI sesji Rady Naczelnej TRZZ przyjęto rezolucję, która w 5 rocznicę powstania Towarzystwa wzywa wszystkich działaczy i członków do dalszej pracy społecznej nad realizacją zadań TRZZ. Rezolucja stwierdza, że nienaruszalność granicy na Odrze i Nysie jest jedną z podstawowych gwarancji pokoju dlatego walka w obronie pokoju jest obowiązkiem działaczy i członków TRZZ⁵. Dano temu m. in. wyraz przez wybranie delegatów na Polski Kongres Pokoju, który odbył się w Warszawie w dn. 12 VI 1962.

W ramach centralnych manifestacji Tygodnia odbyła się w dn. 11 i 12 V w Legnicy VIII sesja Rady Naukowej TRZZ z udziałem naukowców i działaczy społecznych z całego kraju⁶.

Z pięcioleciem działalności TRZZ związany jest konkurs rozpisany przez TRZZ wspólnie z Komisją Koordynacyjną Instytutów Ziemi Zachodnich oraz Związkiem Literatów Polskich na pracę dokumentacyjno-pamiętnikarską: *Moje wspomnienia*

³ Na konferencji przemawiał również prezes Centralnego Urzędu Geologicznego — M. Mrozowski, który omówił dotychczasowe wyniki poszukiwań geologicznych na ZZ. Doprowadziły one do znalezienia złóż ropy naftowej koło Krosna Nadorzańskim, miedzi w okręgu Lubinia, złóż soli potasowej w woj. olsztyńskim. Trwają dalsze intensywne poszukiwania w celu znalezienia złóż najbardziej deficytowych surowców jak: ropy naftowej, gazu ziemnego, rud żelaza i soli potasowej.

⁴ Juliusz M. Zagórski, *Wiatr od morza powiał w TRZZ*. „Dziennik Bałtycki” z 11 V 1962.

⁵ Rezolucja stwierdza m. in.: „W całym świecie, wśród wszystkich narodów i ludzi miłujących pokój utrwaliło się przekonanie, że nienaruszalność granicy na Odrze i Nysie stanowi jedną z podstawowych gwarancji pokoju. Walcząc z zakusami zachodnoniemieckich rewizjonistów i militarystów przeciwko naszej granicy zachodniej walczymy o utrwalenie pokoju w Europie i w świecie”.

⁶ Sprawozdanie z tej sesji patrz w tym numerze „Przeglądu Zachodniego” w dziale „Z kroniki naukowej” (przyp. red.).

— związane z działalnością społeczno-polityczną na Ziemiach Zachodnich i Północnych⁷.

W ramach Tygodnia odbyły się, zarówno na terenie ZZ jak i reszty kraju, bardzo liczne manifestacje różnorodnego rodzaju; sprawozdania z nich znajdzie się na łamach prasy terenowej. Z wyróżniających się manifestacji wymienić należy na pierwszym miejscu uroczystości zorganizowane w dn. 6 V br. w Dąbrówce Wielkiej na Ziemi Lubuskiej. Wieś ta w okresie panowania niemieckiego była ośrodkiem polskości, utrzymującej się mimo prześladowań zaborcy, szczególnie brutalnych w ostatnich latach okresu międzywojennego. Manifestacja zgromadziła ok. 10 tys. osób, przybyłych nawet z dalszych rejonów Ziemi Lubuskiej, w tym barwne grupy w strojach ludowych. Przybyli również delegacje z pobliskich miast woj. poznańskiego: Międzychodu, Nowego Tomyśla i Wolsztyna, a z Poznania grupa działaczy społecznych i kulturalnych z prof. Szczańskim, dyrektorem Instytutu Zachodniego i prezesem Zarządu Wojewódzkiego TRZZ. Wśród licznych mówców, m. in. przedstawiciele Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej, zabrał głos w imieniu miejscowej ludności Andrzej Mania. Mówił on o trudnych latach walki o zachowanie polskości oraz przypomniał nazwiska wybitnych działaczy Związku Polaków w Niemczech, z których wielu zginęło w obozach koncentracyjnych III Rzeszy. Z innych manifestacji na Ziemi Lubuskiej wymienić jeszcze należy wielki zlot członków ZBoWiD w Skwierzynie w dn. 13 V, który zgromadził członków organizacji z 6 powiatów. Na zlocie tym manifestowano na rzecz pokoju i trwałości polskich granic zachodnich.

Podczas obchodów Tygodnia na ziemi opolskiej podkreślano, że okręg opolski TRZZ był pierwszym, który powstał po powołaniu do życia w maju 1957 r. Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich. Wielka uroczystość odbyła się 6 V w Mikolinie, nad brzegami Odry, u stóp pomnika wzniesionego ku czci tysięcy żołnierzy radzieckich, poległych w r. 1945 w walkach o wyzwolenie Opolszczyzny. W Opolu zorganizowano wystawę poświęconą rozwojowi rolnictwa i oświaty rolniczej. Dodać należy, że rolnictwo opolskie pod względem wydajności zajmuje obecnie pierwsze miejsce w kraju. Opolszczyźnie należy się również uznanie za podkreślenie, właśnie w dniach Tygodnia, idei współpracy terenów ZZ z innymi ośrodkami kraju. W ramach współpracy woj. opolskiego z woj. białostockim zorganizowano w Białymstoku „Dni Opola”, w których wzięła udział większa grupa działaczy kulturalnych Opolszczyzny. Wygłosili oni w Białymstoku i w innych miastach prelekcje zapoznając tamtejsze społeczeństwo z dorobkiem kulturalnym Opolszczyzny. Muzeum w Opolu wysłało do Białegostoku wystawę śląskiego ubioru ludowego, zaś opolska rozgłośnia Polskiego Radia nagrania audycji regionalnej, a opolski „Teatr 13 rzędów” dał kilka przedstawień, m. in. montaż pt. *Pamiętnik Śląski*. Inicjatywa Opola i Białegostoku wykazuje, jak należy szersze ramy nadać obchodom Tygodnia właśnie przez zadokumentowanie współpracy regionów zachodnich z innymi. Z Białegostoku do Opola jest bardzo daleko, lecz takie właśnie inicjatywy — jak wspomniana — odległości te skracają, różne regiony do siebie zbliżają i w reszcie kraju pogłębiają wiedzę o ZZ.

Liczne imprezy odbyły się na terenie Dolnego Śląska, gdzie TRZZ w latach ostatnich może się poszczycić znacznym rozwojem. Jak wynika ze sprawozdania, złożonego na plenum Zarządu Wojewódzkiego we Wrocławiu, liczba członków TRZZ w l. 1959—1962 wzrosła z 4 107 do 9 660, a liczba kół terenowych i zakładowych z 182 do 297. Podkreślono, że zmienił się również charakter pracy Towarzystwa. O ile w pierwszym okresie dominowała praca nad zlikwidowaniem zniszczeń wojennych i odbudową, to obecnie TRZZ postawiło sobie za zadanie działalność na rzecz rozwoju Dolnego Śląska. Jak zaznaczono, dolnośląska organizacja TRZZ posiada duże osiągnięcia w dziedzinie wydawniczej. Z inicjatywy i funduszków To-

⁷ Szczegóły konkursu podajemy w tym numerze „Przeglądu Zachodniego” (przyp. red.).

warzystwa ukazało się wiele wydawnictw, mających duże znaczenie dla poszczególnych miejscowości i okręgów. Ustalono z Kuratorium Szkolnym, że dla poszczególnych powiatów wydanych zostanie ponad 20 wkładek do podręczników z dziedziny historii. Przy wrocławskim TRZZ założono „Klub Polska-NRD”. Zadaniem klubu jest zapoznawanie społeczeństwa z problematyką niemiecką i z niemieckimi siłami postępowymi w NRD i po drugiej stronie Łaby⁸. Chociaż nie bezpośrednio związany z obchodami Tygodnia, przysłużył się jego idei zorganizowany w dn. 9 V w Zgorzelcu międzynarodowy wiec młodzieży radzieckiej, niemieckiej, czeskosłowackiej i polskiej. Wiec odbył się pod hasłem walki o pokój i przyjaźń między narodami, o uregulowanie problemu niemieckiego, a więc jak najściślej związanym z problematyką Ziem Zachodnich.

Wstępem do obchodów Tygodnia w woj. szczecińskim było trzydniowe ogólnopolskie seminarium w Szczecinie w dn. od 4 do 6 V br. W seminarium wzięli udział przedstawiciele niemal wszystkich środowisk akademickich w kraju oraz delegacja studentów z NRD. Tematem obrad były zagadnienia związane z tendencjami rewizjonizmu zachodnioniemieckiego. Jednym z referentów był pracownik naukowy Instytutu Zachodniego mgr Janusz Sobczak, który mówił o współczesnym obliczu rewizjonizmu w NRF. Przedstawiciel delegacji z NRD Egon Krieger, kierownik oddziału studenckiego Rady Naczelnej FDJ, mówił m. in. o klasowym podłożu rewizjonizmu. W obchodach na ziemi szczecińskiej, z racji charakteru województwa, nie zapomniano o sprawach morskich. Tak np. prof. Leon Babiński, prezes Szczecińskiego Tow. Naukowego, wygłosił odczyt na temat nowego kodeksu morskiego, a na zakończenie Tygodnia aktywiści TRZZ spotkali się z uczestnikami seminarium, poświęconego problemom morskim. Dodać jednak należy, że właśnie w Szczecinie sprawy morskie powinny w obchodach Tygodnia zajmować znacznie więcej miejsca i wciągać szerokie koła społeczeństwa. Oczekiwać można, że zaakcentowanie przez TRZZ spraw morskich odbije się odpowiednio w przyszłym roku na przebiegu Tygodnia w woj. szczecińskim.

Na terenie woj. koszalińskiego Tydzień rozpoczęto uroczystością w dn. 6 V w Głównicych pod hasłem: „Głównicyce bastionem Słowiańszczyzny na Pomorzu Zachodnim”. Główny nacisk w tegorocznych obchodach na ziemi koszalińskiej położono jednak na sprawach młodzieży studenckiej, co jest zrozumiałe ze względu na brak kadr w województwie. W wyniku współpracy z Zrzeszeniem Studentów Polskich zorganizowane zostały na wyższych uczelniach Warszawy „Dni Koszalina”, w których otwarciu wzięła udział delegacja działaczy koszalińskich. Delegacja ta została przyjęta m. in. przez wiceprzewodniczącego Rady Państwa prof. Stanisława Kulczyńskiego, przez wiceministra szkolnictwa wyższego prof. Włodzimierza Michajłowa oraz rektorów wyższych uczelni warszawskich. Delegaci Koszalina mieli również możliwość zapoznać środowisko studentów warszawskich z aktualnymi problemami woj. koszalińskiego i jego perspektywami rozwojowymi, spotykając się ze zrozumieniem potrzeb województwa w dziedzinie kadr. Problematyka ta została odpowiednio uwypuklona również podczas wielkiej manifestacji, jaka odbyła się w Koszalinie w dn. 13 V, na zakończenie Tygodnia, z udziałem wicepremiera Zenona Nowaka. Z Warszawy przybyła większa grupa profesorów tamtejszych uczelni, z prorektorami: Uniwersytetu Warszawskiego prof. Z. Kraczkowskim i SGGW — prof. A. Zielonka na czele oraz przedstawiciele Rady Naczelnej ZSP i delegacje studentów z Warszawy, Szczecina i Gdańska. Wicepremier Nowak w przemówieniu swoim podkreślił, że na dalszą rozbudowę przemysłu na Ziemiach Zachodnich przeznaczono w obecnej 5-latce ok. 150 mld zł. To ogromne zadanie wymaga więc wielu specjalistów z wyższym i średnim wykształceniem.

Liczne obchody Tygodnia, z podkreśleniem tematyki regionalnej, odbyły się także na terenach woj. gdańskiego i olsztyńskiego. W Olsztynie, na plenarnym po-

⁸ Pochwała niespokojnych ludzi „Gazeta Robotnicza” (Magazyn Tygodniowy) z 13 V 1962.

siedzeniu Zarządu Wojewódzkiego TRZZ, omówiono pozytywne wyniki dotychczasowej współpracy Olsztyna z Warszawą, a w postulatach wskazano na konieczność przesunięcia pracy TRZZ bardziej w teren. TRZZ liczy obecnie w woj. olsztyńskim ponad 3 tys. członków, zrzeszonych w 118 kołach. W ramach Tygodnia zorganizowano w Olsztynie wystawę pt. *Warmia i Mazury w plastyce polskiej*.

Spośród ośrodków spoza terenów ZZ, o dużym wkładzie do szerzenia idei Tygodnia, wymienić należy przede wszystkim ośrodek poznański, który wyróżnia się swoją aktywnością w ramach TRZZ. Mówi o tym choćby liczba bliskie 12 tys. członków na terenie Wielkopolski oraz stała, żywa aktywność. Oddźwięk, jaki właśnie na terenie poznańskim, znalazła idea współdziałania z Ziemią Zachodnimi, tak uzasadnił w jubileuszowym artykule prof. Michał Szaniecki, prezes Zarządu Wojewódzkiego:

„Okolicznością sprzyjającą naszej pracy była i jest atmosfera środowiska wielkopolskiego, szczególnie związanego z tradycjami i problematyką Polski zachodniej. Idea TRZZ, idea włączenia całego społeczeństwa polskiego do dzieła pełnego zagospodarowania Ziemi Zachodnich, trafiła w Poznaniu na grunt bardzo podatny. Również z tradycji środowiska wielkopolskiego wyrosły podjęte przez nas metody pracy, które nieraz umożliwiały Zarządowi Wojewódzkiemu wybieganie naprzód i niejako torowanie drogi dla pracy TRZZ w całej Polsce”⁹.

W pracy poznańskiego TRZZ poważną rolę odegrało i odgrywa środowisko naukowe, szczególnie kadra naukowa Instytutu Zachodniego i wyższych uczelni, z UAM na czele. Najszerzej rozwinęła się kooperacja Poznania z Koszalinem, nie jest ona jednak jedyna, gdyż żywa współpraca łączy również Poznań z Zieloną Górą, a jej wyniki ujawniają się m. in. w ukazywaniu się licznych wydawnictw regionalnych koszalińskich i zielogórskich. Wyrazem szeroko pojętej współpracy była zorganizowana, na zakończenie Tygodnia, sesja „międzypowiatowej rady współpracy”, która 12 V zgromadziła w Kępnie Wielkopolskim przedstawicieli tego miasta, Kluczborka (woj. opolskie) oraz Wieruszowa (woj. łódzkie). Powiaty te cztery lata temu zawarły tzw. przymierze trzech w celu aktywizacji swoich powiatów, położonych w dolinie rzeki Prosnny. Jak stwierdzono na sesji, dotychczasowa współpraca przyniosła już bardzo korzystne rezultaty i będzie kontynuowana dalej.

Ogólnie więc można stwierdzić, że jubileuszowy Tydzień Ziemi Zachodnich, połączony z 5-cioleciem działalności Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich, wykazał, iż ta doroczna manifestacja ogólnonarodowa stała się społeczeństwu bliska. Włącza się ono już masowo do organizowanych w całym kraju obchodów, co nadaje im charakter społeczny. Jest oczywiście dużo jeszcze do zrobienia, by wszędzie, w całym kraju, pełna była znajomość problematyki Ziemi Zachodnich, lecz każdy dalszy Tydzień ZZ to krok naprzód w jej rozszerzaniu i pogłębianiu.

m

⁹ Michał Szaniecki, *Pięć lat Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich w Poznaniu i Wielkopolsce*. „Gazeta Poznańska” (Magazyn) z 5 V 1962.